

SŁOWO

Wilno, Czwartek 8 lipca 1926 r.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
 BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
 BUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
 DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
 GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80
 GRODNO — Plac Batorego 8
 KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemi
 LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
 NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
 NOWO ŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28
 POSTAWY — ul. Rynek 19
 STOLPCE — ul. Piłsudskiego
 ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 9 8
 ŚWIR — ul. 3-go Maja 5
 WARSZAWA — Nowy Świat 46—14
 WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 249, administracji 228, drukarni 26

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicą 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona tyczałem.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub ogłoszenia 40 gr. W n-cb swiatecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej.

Sprzeczności.

Musimy znów nawiązać do tezy wzorajszego naszego artykułu.

Do sprzeczności jakie zaszły pomiędzy oświadczeniem prezesa klubu Chrześc.-Narodowego w Izbie Posaelskiej, a oświadczeniem tego oświadczenia i stanowiska klubu w *Warszawiance*.

Powtórzmy raz jeszcze to co powiedział p. Dubanowicz. Będziemy to codziennie powtarzali, jeżeli zajdzie potrzeba.

W Komisji będzie miejsce na bardziej szczegółowe omówienie tych punktów, które się zawierają w przedłożeniu Rządu. Naogół musimy powiedzieć, że co do kierunku swego, odpowiadają one dążeniom stronnictwa, które mam zaszczyt reprezentować i to nie od dzisiaj. Dlatego też ustosunkujemy się dodatnio wobec tego przedłożenia, co więcej, ażeby powiedzieć jasno, ażeby uniemożliwić opinii publicznej powstawanie tego rodzaju głosów, że stronnictwa prawicy przez obfitość swych projektów starają się zabić przedłożenia ustawowe Rządu, muszą ze swej strony powiedzieć jasno, że nie będziemy robili trudności, ażeby z całością zagadnień ustrojowych wydzielić pewne zagadnienia, któreby mogły być możliwie szybko rozpatrywane i zatwierdzone, następnie zaś przystąpić do innych.

Jest to stanowisko jasne, wyraźne, lojalne i patriotyczne. Krzyknęliśmy mu odrazu „brawo”. Każdy z nas rozumie, że naprawę ustroju państwa prowadzić należy etapami. Jeżeli jesteśmy monarchistami, to rozumiemy, że nie możemy żądać, aby już w najbliższą niedzielę rząd p. Bartla koronował króla na Wawelu. Dziś największą naszą troską jest *ukrócenie, zahamowanie zła, które płynie od obecnego Sejmu, zaraza i demoralizuje całą Polskę, ukrócenie tego zła w taki sposób, który nie wymaga nowych wyborów.*

Zrozumiało to prawie całe ziemianstwo polskie. W każdym razie zrozumiało to całe ziemianstwo kresowe. Zrozumiało to wreszcie i klub Chrześcijański Narodowy.

Ale nie rozumiał tego p. Stroński! I oto w organie klubu, w *Warszawiance* zaczyna prowadzić linię, która jest właściwie obstrukcją przeciw stanowisku własnego klubu. Zamiast domagać się tego co jest w danej chwili osiągalne, p. Stroński, dobrze wykorzystując zasadę *le mieux est l'ennemi du lieu*, domaga się gwałtownie reform dalej idących, w ten sposób grożąc zaprzeczeniem dobrego.

Oburzano się na nas, gdyśmy na tem miejscu pisali przed miesiącem: „P. Borthou powiedział: *l'homme politique* jest człowiekiem nie tracącym nigdy nadziei”, lecz tensesm *l'homme politique* o ile nosi w sobie zadatki na męża stanu rozumie, że się zdarzają w życiu stronnictw okresy, kiedy mu wypada wyjechać na Riwierę francuską lub do Szwajcarii”.

A jednak tak właśnie jest. Czasy się zmieniają. Dziś w najostrożniejszej opozycji do projektów Rządu są socjaliści i skrajna lewica. Zw. lud. narodowy w niektórych tylko sprawach idzie w ogonie socjalistów. Klub Chrześc. Narodowy zajął doskonałą pozycję. Ale zaczynają się personalia. I wtedy ci, którzy chcą być mężami stanu powinni naprawdę się zastanawiać, czy ich obecność w danej chwili na politycznej arenie jest pożądana czy też szkodliwa. Ostraczym nikogo nie hańbić, urlop dobrowolny temniej, a natomiast zarzut „rzecz dobra rozbiła się o Pańską osobę” może być istotnie przykry, jeśli jest uzasadniony.

Sprostowanie. W ustępie pierwszym wczorajszego artykułu „Zmiana konstytucji przed Sejmem” zamiast wyrazu „bat” błędnie kilkakrotnie wydrukowano „but”.

D-r Wacław Makarewicz
powrócił
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 10-1 i 4-7 w.
ul. Wileńska 6, m. 7.
W.Z.P. 36.

Ostra nota Japonji do Sowietów.

ŁWÓW, 7 VII. PAT. Rząd japoński wystosował do rządu moskiewskiego osny protest przeciwko postanowieniu Sowietów wysłania do Mongolji znacznej ilości oficerów czerwonych, rzekomo w celu reorganizacji armji mongolskiej, w rzeczywistości zaś w celu stworzenia nowych sił bojowych, oddanych Moskwie, a zwróconych przeciwko Chinom i Japonji.

Nota japońska utrzymana była w tak ostrym tonie, że rząd sowiecki natychmiast zaniechał swych planów w Mongolji, udzielił jednak rządowi mongolskiemu pożyczki w wysokości 10 milionów rubli złotych w celu sfinansowania zamówień mongolskich na broń, które mają być dokonane wyłącznie w fabrykach sowieckich.

Odwołanie Karachana z Chin.

ŁWÓW, 7.VII. PAT. Z Moskwy donoszą, że wobec ponownego żądania Chin Sowiety odwołały posła Karachana z Pekinu.

Nieprawdziwe pogłoski o podróży Cziczierina.

MOSKWA, 7.VII. PAT. Agencja sowiecka donosi, że pogłoski o podróży Cziczierina do Warszawy, Paryża i Rzymu pozbawione są wszelkich podstaw.

Skutki strajku górników.

LONDYN, 7 VII. PAT. Sekretarz stanu do spraw górniczych oświadczył w Izbie Gmin, że w ciągu miesiąca mają i czerwca angielskie firmy prywatne importowały do Anglji 1012 tona węgla z kontynentu.

Starcie wojska z robotnikami w Poniewieżu.

KRÓLEWIEC, 7.VII. PAT. W Poniewieżu doszło do starcia między wojskiem a robotnikami. Policja starała się przywrócić porządek, przyczem naczelnik policji miejscowej i dwóch robotników odniosło ciężkie rany.

Wolność prasy kowieńskiej.

Z Kowna donoszą: Wczoraj redakcje gazet kowieńskich zostały zawiadomione, że w związku z zniesieniem stanu wojennego, są zwolnione od obowiązku przedstawiania odbitek numeru do cenzury wojskowej. Jest to pierwszy wypadek od czasu istnienia państwa kowieńskiego.

Posel—zdrajca chce wrócić do Estonji.

Z Rewla donoszą: Wydany został komunikat oficjalny, że dług którego były posel estoński w Moskwie Birk nie wyjechał do Francji lecz przebywa obecnie w Pefersburgu. Birk zamierza prosić rząd estoński aby zezwolił mu zamieszkać w Rewlu, gdzie pragnie zająć się praktyką adwokacką.

W mieszkaniu żony Birka w Rewlu władze policyjne dokonały rewizji. Rezultaty rewizji narazie nie są wiadome.

Miasto Bayton pod wodą.

PARYŻ, 7 VII PAT. „Herald” donosi, że w stanie Ohio burza wyrządziła milionowe szkody. Miasto Bayton zostało zalane. Tenże dziennik donosi z St. Jago de Chile o wielkich spustoszeniach spowodowanych w szeregu miast chilijskich przez gwałtowne burze. W porcie St. Antonio jest wielu zabitych.

Bunt marynarzy w Sewastopolu.

ŁWÓW 7 VII PAT. Z Moskwy donoszą na podstawie wiadomości z Sewastopolu, iż wybuchł tam bunt marynarzy, którzy wysunęli cały szereg żądań natury politycznej i gospodarczej.

I tam lubią pociągnąć..

KOLONJA, 7 VII. PAT. Na Kenie rozbił się wczoraj statek naładowany beczkami wina. Katastrofa nastąpiła przy zarzuceniu kotwicy. Statek zderzył się ze słupem przybrzeżnym i doznał bardzo poważnych uszkodzeń. Załoga zdolano uratować, beczki z winem natomiast popłynęły z wodą. Na brzegach zerodziło się kilkaset osób, które starały się wydobyć beczki na ląd. Wyciągnięte beczki rozbito, poczem rozpoczęła się pijatyka. 20 osób musiano przewieźć do szpitala, 5 osób zmarło z powodu zatrucia alkoholem.

Incydent pograniczny.

Chłopi ze wsi Zaklisk, położonej po stronie litewskiej zaorali grunta położone po naszej stronie. Komendant policji litewskiej i jego oddział wobec energicznego wystąpienia naszych władz przyrzekł interwenjować w tej sprawie, usiłując dotychczas to nieświadomością wieśniaków.

Mianowanie ministra oświaty.

WARSZAWA, 7 VII. Pat. Na wniosek p. Prezesa Rady Ministrów p. Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił prof. Józefa Mikułowskiego Pomorskiego z kierownictwa Ministerstwa Wyznań Religijnych i O. P. oraz mianował na ministra tegoż resortu p. Antoniego Szujskiego na czelnika wydziału w Głównym Urzędzie Statystycznym.

Zamach na świadka oskarżenia.

Komuniści chcą zatrzeć ślady.

ŁÓDŹ, 7.VII. PAT. Wczoraj wieczorem dokonano zamachu na Rafała Witkowskiego, jednego z głównych świadków oskarżenia w toczącym się tu obecnie procesie przeciwko 41 członkom związku młodzieży komunistycznej „głg”. Witkowski był do niedawna komunistą. Ostatnio wszedł on w kontakt z policją polityczną. Wczoraj po rozprawie Jakób Szyliński, lat 17, członek organizacji młodzieży komunistycznej, osł do Witkowskiego z tytu trzy strzały rewolwerowe. Ciężko rannego Witkowskiego odwieziono natychmiast do szpitala. Szyliński został schwytany. Ma on stanąć przed sądem doraźnym.



**SZCZURY
I MYSZY
TEPI**

znana jeszcze przed wojną ze swej skuteczności i nagrodzona wielkim medalem złotym na wystawie w Wiedniu

Pasta A. ZALEWSKIEGO
w RAWIE MAZOWIECKIEJ
UWAGA: Nieszkodliwa dla zwierząt domowych i ptactwa. Zamówienia wysyła się pocztą za zaliczeniem. Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Odorono

Nowy, nadzwyczajny wynalazek amerykański przeciwko nadmiernej pocenie się. Żądać wszędzie. W.Z.P. Nr 29, Wilno, dn. 2.VI.1926 r.

PIEGIA

plamy i opaleniznę usuwa krem
Precioza
Perfection
Do nabycia w pierwszorzędnym perfumeryjnym i składach aptecznych.

Po dwu stronach Alp..

I znów prasa italska (przeistniały korespondenta „Petit Parisien’a”. używać słów „Włochy” i „włoski”, — Razem, Francja i Italja mogą narzucić pokój Europie, albowiem liczą 80 milionów ludzi, tyle co świat germański! Nazywam to równowagą mas... Tego rodzaju deklaracje budzą oczywiście we Francji echo sympatyczne, ale wpływ ich neutralizują zaraz inne głosy. Np. w czasie podróży Mussoliniego do Trypolisu, faszystowski „Impero” pisał, że „wszystkie afrykańskie wybrzeża Motza Śródziemnego czekają na powrót pod skrzydła imperjalnych orłów rzymskich...” Wszystkie — nie, bo Francja z Tunisu, Algieru i Maroka nie zrezygnuje.

Ten system gorąco-zimnego szkockiego prysznica denerwuje oczywiście opinie francuską, oraz dodaje prasie lewicowej bodźca do anty-italjskich wystąpień. Prasa ta zapomina o naczelnej zasadzie polityki zagranicznej polegającej na niemiernianiu do spraw wewnętrznych żadnego państwa. Italja od nikogo nie potrzebuje lekcji prawa konstytucyjnego. Z drugiej strony dzienniki italskie tracą poczucie miary, kiedy mówią o Francji, jako o narodzie chyłącym się do upadku. Czynniki demograficzny nie jest wszystkim. Zreszta Francja w swej wobec Italji polityce i ten czynnik bierze pod uwagę.

Italja mówił niedawno w Izbie Posłów p. Briand, co roku wzrasta o pół miliona mieszkańców. Z trudnością mieści się na swym półwyspie. Jest rzeczą naturalną, że usługe stan swego posiadania rozszerzy. W atmosferze entuzjazmu szef Italji wygłasza czasem zdania, które nas trochę dziwią, ale wierzymy głęboko, że pomiędzy dwoma naszymi krajami niema żadnego niedającego się pogodzić przeciwieństwa interesów... I tu, i tam każda ze stron przypisuje drugiej tendencje do hegemonji, co wywołuje drażliwość opinji. I tu, i tam istnieje rachuba, że byłoby nieprzeznaczone wiazać się z drugą stroną zbyt wcześnie i zbyt szeroko, co bynajmniej nie przeszkadza, że świadomość wspólnego interesu istnieje.

W czasie Konferencji Pokojowej pominięto zupełnie Italję przy rozdziale kolonii po-niemieckich, oraz mandatów do terytorjów po-itureckich. Italja szczególnie odczuła sprzeciw Francji. A w Fiume, którego Wilson Italji oddać nie chciał, porządku pilnowali marynarze francuscy, co opinji italskiej nie mogło nie drażnić. Tygrys - Ciemeneau niewątpliwie przyszłości stosunków francusko-italjskich nie doceniał, kiedy w odpowiedzi na przesłogi ambasadora swego w Rzymie, że opinja italska zwraca się przeciw Francji, rzekł: — Tem lepiej, niech się kumają z Niemcami. Będzie to gwarancja, że w czasie przyszłej wojny znów staną po naszej stronie...

Tego sarkazmu do dziś dnia z tamtej strony Alp nie zapomniano. Podrażnienie italskie przeciw Francji doszło do paroksyzmu latem 1921 r., kiedy w Wenecji, w czasie obchodu braterstwa broni francusko-italjskiego, tłum wygwizdał „Marsyljanke”, a przedstawiciele Francji, Marszałka Fayolle’a i ambasadora Barrere’a, wyszturchał i poturbował. Ambasador otrzymał nawet kopnięcie niżej pleców, ale — chroniony przez czarodziejski mundur dyplomaty — nic nie poczuł...

Rząd francuski zabrał się do lecenia tych stosunków. Przewrót faszystowski, jaki nastąpił w Italji w październiku 1922 roku, zadanie to Paryżowi ułatwił. Albowiem Mussolini niewątpliwie porozumienia z Francją pragnie. Może mniej go pragnie współpracujący z faszyzmem nacjonalisci (Federzoni, Cantalupo i inni) ale pomiędzy rezerwą nacjonalistów, płynącą z egzaltacji wielkości italskiej, a niewiarą w przyszłość Italji i ordynarnym germanofilizmem Nitfi’ego zachodzi wielka różnica.

W wielości Italji głęboko wierzy Mussolini. On przecież dał jejynom pewność siebie i rozbudził godność narodową nawet u maluczkich. Ale, choć nie wydaje się nam aby Mussolini już linię italskiej polityki zagranicznej całkowicie ustalił, to przecież rozumie on potrzebę porozumienia z Francją.

Nic nigdy nie powinno zamącać naszej jedności — mówił do

Paryż, 4 lipca. „Petit Parisien’a”. — Razem, Francja i Italja mogą narzucić pokój Europie, albowiem liczą 80 milionów ludzi, tyle co świat germański! Nazywam to równowagą mas... Tego rodzaju deklaracje budzą oczywiście we Francji echo sympatyczne, ale wpływ ich neutralizują zaraz inne głosy. Np. w czasie podróży Mussoliniego do Trypolisu, faszystowski „Impero” pisał, że „wszystkie afrykańskie wybrzeża Motza Śródziemnego czekają na powrót pod skrzydła imperjalnych orłów rzymskich...” Wszystkie — nie, bo Francja z Tunisu, Algieru i Maroka nie zrezygnuje.

Ten system gorąco-zimnego szkockiego prysznica denerwuje oczywiście opinie francuską, oraz dodaje prasie lewicowej bodźca do anty-italjskich wystąpień. Prasa ta zapomina o naczelnej zasadzie polityki zagranicznej polegającej na niemiernianiu do spraw wewnętrznych żadnego państwa. Italja od nikogo nie potrzebuje lekcji prawa konstytucyjnego. Z drugiej strony dzienniki italskie tracą poczucie miary, kiedy mówią o Francji, jako o narodzie chyłącym się do upadku. Czynniki demograficzny nie jest wszystkim. Zreszta Francja w swej wobec Italji polityce i ten czynnik bierze pod uwagę.

Italja mówił niedawno w Izbie Posłów p. Briand, co roku wzrasta o pół miliona mieszkańców. Z trudnością mieści się na swym półwyspie. Jest rzeczą naturalną, że usługe stan swego posiadania rozszerzy. W atmosferze entuzjazmu szef Italji wygłasza czasem zdania, które nas trochę dziwią, ale wierzymy głęboko, że pomiędzy dwoma naszymi krajami niema żadnego niedającego się pogodzić przeciwieństwa interesów... I tu, i tam każda ze stron przypisuje drugiej tendencje do hegemonji, co wywołuje drażliwość opinji. I tu, i tam istnieje rachuba, że byłoby nieprzeznaczone wiazać się z drugą stroną zbyt wcześnie i zbyt szeroko, co bynajmniej nie przeszkadza, że świadomość wspólnego interesu istnieje.

W czasie Konferencji Pokojowej pominięto zupełnie Italję przy rozdziale kolonii po-niemieckich, oraz mandatów do terytorjów po-itureckich. Italja szczególnie odczuła sprzeciw Francji. A w Fiume, którego Wilson Italji oddać nie chciał, porządku pilnowali marynarze francuscy, co opinji italskiej nie mogło nie drażnić. Tygrys - Ciemeneau niewątpliwie przyszłości stosunków francusko-italjskich nie doceniał, kiedy w odpowiedzi na przesłogi ambasadora swego w Rzymie, że opinja italska zwraca się przeciw Francji, rzekł: — Tem lepiej, niech się kumają z Niemcami. Będzie to gwarancja, że w czasie przyszłej wojny znów staną po naszej stronie...

Tego sarkazmu do dziś dnia z tamtej strony Alp nie zapomniano. Podrażnienie italskie przeciw Francji doszło do paroksyzmu latem 1921 r., kiedy w Wenecji, w czasie obchodu braterstwa broni francusko-italjskiego, tłum wygwizdał „Marsyljanke”, a przedstawiciele Francji, Marszałka Fayolle’a i ambasadora Barrere’a, wyszturchał i poturbował. Ambasador otrzymał nawet kopnięcie niżej pleców, ale — chroniony przez czarodziejski mundur dyplomaty — nic nie poczuł...

Rząd francuski zabrał się do lecenia tych stosunków. Przewrót faszystowski, jaki nastąpił w Italji w październiku 1922 roku, zadanie to Paryżowi ułatwił. Albowiem Mussolini niewątpliwie porozumienia z Francją pragnie. Może mniej go pragnie współpracujący z faszyzmem nacjonalisci (Federzoni, Cantalupo i inni) ale pomiędzy rezerwą nacjonalistów, płynącą z egzaltacji wielkości italskiej, a niewiarą w przyszłość Italji i ordynarnym germanofilizmem Nitfi’ego zachodzi wielka różnica.

W wielości Italji głęboko wierzy Mussolini. On przecież dał jejynom pewność siebie i rozbudził godność narodową nawet u maluczkich. Ale, choć nie wydaje się nam aby Mussolini już linię italskiej polityki zagranicznej całkowicie ustalił, to przecież rozumie on potrzebę porozumienia z Francją.

Sejm i Rząd.

O przyspieszenie uchwalenia zmiany konstytucji.

WARSZAWA, 7 VII (tel. wł. Słowa) Premier Bartel odbył w dniu dzisiejszym dłuższą konferencję z marszałkiem Sejmu w sprawie uchwalenia przez Sejm zmian konstytucji. Premier Bartel nalegał, aby te zmiany uchwalone były możliwie szybko a więc w terminie przed 20 lipca, tłumacząc to koniecznością rozpoczęcia intensywnej pracy przez rząd, do czego są potrzebne pełnomocnictwa za wartość w projekcie zmiany konstytucji.

Po konferencji premier oświadczył dziennikarzom, że marszałek Rataj jest zdania, że Sejm uchwali te zmiany w szybkim czasie i w brzmieniu projektu rządowego.

Konferencja prof. Krzyżanowskiego z prof. Kemmererem

WARSZAWA, 7 VII. (tel. wł. Słowa) W dniu dzisiejszym profesor Adam Krzyżanowski odbył pierwszą konferencję z prof. Kemmererem. Profesor Kemmerer rozpoczął swe badania nad stanem finansowym Polski od badań nad sytuacją walutową przedewszystkiem od wahań dolara w ostatnim czasie.

Marszałek Piłsudski w Belwederze.

WARSZAWA, 7 VII (tel. wł. Słowa) Gabinet ministra spraw wojskowych w dniu dzisiejszym przeniesiony został do gmachu ministerstwa spraw wojskowych na ulicy Wiejskiej, a siedziba Marszałka Piłsudskiego do Belwederu, gdzie odlat będzie Marszałek Piłsudski stale zamieszkiwał. Meble z pałacu belwiderskiego przewidziane po wyborze Prezydenta Mościckiego do Zamku zostały przewieziony z powrotem i pałac przybrał wygląd poprzedni. Pałac Belwiderski jest przeznaczony na siedzibę Generalnego Sekretarza wojsk, co wskazuje, że Marszałek Piłsudski przenosząc się do Belwederu zamierza te godności zatrzymać dla siebie.

Monopol zapalczynany.

WARSZAWA, 7 VII (tel. wł. Słowa) Dziś przed południem pod przewodnictwem pos. Michalskiego odbyło się pierwsze posiedzenie komisji powołanej dla spraw wydzierżawienia monopolu zapalczynanego. W skład komisji wchodzi przedstawiciele 9 klubów sejmowych. Prezsem jest pos. Michalski, vice prezsem pos. Szekelo, sekretarzem pos. Rozmaryn. Referat w sprawie wydzierżawienia monopolu powierzono pos. Wyrzykowskiemu (Wyzwolenie). Na posiedzenie uchwalono zaprosić pos. Byrkę przewodniczącego sejmowej komisji skarbowej oraz referenta ustawy o pożyczce dolarowej do stałej współpracy w komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się 20-go b. m., na którym pos. Wyrzykowski wygłosi swój referat. Komisja powołała szereg świadków w celu dokładnego zaznajomienia się ze sprawą wydzierżawienia monopolu zapalczynanego.

Stopa procentowa.

WARSZAWA, 7.VII (PAT). Rada Banku Polskiego ustaliła oficjalną stopę dyskontową z mocą obowiązującą od 7 lipca 1926 roku dla dyskonta weksli 10 proc., dla pożyczek terminowych i otwartego kredytu 12 proc. Zachowana dotychczas na rachunku otwartego kredytu prowizja w wysokości 1/4 proc. w stosunku kwartalnym pozostaje nadal w mocy.

Gospodarka kolejowa. Komisja budżetowa.

WARSZAWA, 7.II (PAT). Sejmowa komisja budżetowa wysłuchała referatu pos. Orowskiego (Piast) o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli w sprawach kolejowych. Komisja po dłuższej dyskusji przyjęła rezolucję zaproponowaną przez referenta w imieniu komisji pięciu, której zadaniem było zbadanie sprawozdania N.I.K.

Wśród rezolucji przyjętych pierwsza domaga się wyjaśnienia w sprawie umowy na dzierżawę 864 wagonów towarowych, zawartej z towarzystwem belgijskiem i wynikłej stąd straty dla skarbu 143 tysięcy złotych. Następną rezolucją dotyczy biura podróży „Orbis” i stracił jakieś podobieństwo Panstwa z powodu nieprześwieżania przez to biuro obowiązującej umowy. Kilka rezolucji omawia

KURJER GOSPODARCZY

ZIEM WSCHODNICH

W sprawie zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne.

W ostatnich dniach na konferencjach między zainteresowanymi ministerstwami ustalone zostały zasady pomocy finansowej Rządu na jesiennej akcji nawozowej. Fabryki nawozów sztucznych otrzymały już powiększone kredyty redyskontowego w państwowych instytucjach kredytowych oraz w Banku Polskim zgórą na 6,000,000 złotych. Projekty Ministerstwa Rolnictwa i D. P. idą w kierunku powiększenia sumy tej conajmniej w dwójnasób, przedewszystkiem drogą udzielania dalszych kredytów redyskontowych przez Bank Polski specjalnie na nawozy sztuczne Państwowemu Bankowi Rolnemu, który centralizuje w swych rękach finansowanie akcji nawozowej przedewszystkiem wśród spółdzielni rolniczych i drobnych gospodarstw wiejskich. Droga ta jest wskazana przedewszystkiem dlatego, iż większym odbiorcom, przedstawiającym poważniejszą odpowiedzialność finansową, fabryki dają nawozy na 3-miesięczny kredyt, natomiast drobne gospodarstwa kredytu takiego uzyskać nie mogą.

Pomimo dużych trudności gospodarczych poważne ilości nawozów sztucznych są rozkupywane za gotówkę. Rząd stoi na stanowisku, iż kredyt redyskontowy winien być fabrykom udzielany w takiej wysokości, która pozwoliła na utrzymywanie ich stałe w stanie pełnej pracy i wydajności. Fabryki natomiast winny udzielać rolnikom normalnego, handlowego, trzymiesięcznego kredytu. Prolongata tych wksli winna być dokonywana środkami specjalnymi państwowych instytucji kredytowych. W obecnych warunkach finansowych prolongowanie wksli nawozowych do 15 miesięcy, pomimo uzasadnienia warunkami produkcji zboża, nie będzie mogło być zapewne uskutecznione. Wydatki na nawozy sztuczne stanowią w budżetach gospodarstw wiejskich stosunkowo nie tak wielkie pozycje, by przynajmniej część swych zobowiązań jesiennych nie mógł rolnik pokryć w ciągu zimy. Od października kredyty redyskontowe przedmiotu nawozowego z akcji wiosennej będą stopniowo przez rolników spłacane, co pozwoli na częściową prolongatę wksli z kampanii jesiennej. Na powyższych konferencjach uzasadniona przez Ministra Rolnictwa konieczność przeznaczania odpowiednich środków dla zorganizowania kredytowania wiosennej akcji nawozowej w ramach obecnych możliwości finansowych Państwa została jednomyślnie uznana.

Odpisanie na zużycie przy obliczaniu dochodu, podlegające opodatkowaniu.

W bilansach otwarcia w złotych, sporządzanych na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25 czerwca 1924 r. (Dz. Ust. R. P., Nr. 55, poz. 542) jedne przedsiębiorstwa podały w aktywach jako wartość nieruchomości, maszyn, urządzeń technicznych i wogóle przedmiotów, nieprzeznaczonych do zbytu, a potrzebnych do prowadzenia przedsięwzięcia, — ich pierwotną cenę nabycia, przeliczoną na złote zgodnie z § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 maja 1924 r. (Dz. Ust. R. P., Nr. 43, poz. 441), inne zaś przedsiębiorstwa podały tę wartość w wysokości, ustalonej w drodze szacunku, przyczem ta ostatnia wartość w niektórych wypadkach przekracza parokrotnie pierwotną cenę nabycia, wyrażoną w złotych.

akordów, rzucił z pasją obie ręce na klawiaturę... i wstał. Wytrzeźwiony był kompletnie.

— *Nein!* — rzekł, dobywając głosu ze ściśniętego gardła. *Den Chopin kann ich nicht.*

Wobec Szopena załamał mu się cały impertynencki persyflaz. Szopen go chwycił za duszę tak — że — nie mógł.

I po nas wszystkich przebiegł dreszcz i w mgnieniu oka pootrząsnął najbardziej dymiącą głowę. Nikt się słowem nie odezwał.

A Grunfeld, jeden z najsensytywniejszych artystów, jakich kiedy znam, spoważniał już zupełnie, usiadł powtórnie do fortepjanu i grał nam długo, długo — i przedziwnie pięknie — najpiękniejsze, jak dziś pamiętam, z Szopena etiudy i nokturnów, walców i ballad...

Teraz zaś — wróćmy do Konradów i Matyldę, Tomaszów i Helen.

Niektóre z nich: Istne portrety. Istne np. typy męczyzn.

Oto pozwolę sobie zaprezentować *Tadeusza*.

Nie potrafił usidlić kobiety, ani zdobyć jej (podstępem lub siłą, nieraz lata całe żyje z jeją bez urody, niechujną, niemilutą, nie potrafił się podobać w salonie, zato byłszyśz środ uczonych, mężów wojny; ulubiony wielec od przyjaciół, bystry, czujny, pracowity, hojny. Że prawdziwą jego drogą — świętość, rzadko kiedy domyślił się śnając

W związku z tem potrącenia na zużycie przy wyprowadzeniu zysków bilansowych w jednych przedsiębiorstwach obliczone są od wartości mniejszych, w drugich zaś — od wartości niewspółmiernie wysokich.

Taki stan rzeczy doprowadziłby musiał do nierówności w opodatkowaniu, co, oczywiście uchybiłoby zasadniczemu intencjom ustawy o państwowym podatku dochodowym, zwłaszcza artykułowi 6 ustawy, tudzież przepisom § 16 rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu z dn. 14 maja 1921 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 48, poz. 298). Należy bowiem przyjąć na uwagę, że w danym roku miarą wysokości potrącen na zużycie przedmiotów majątkowych, wyżej wyszczególnionych, jest wyłącznie stopień faktycznego zużycia w tymże roku, który normalnie oblicza się od ceny nabycia w granicach sławek procentowych, podanych w ustępie czwartym § 16 powołanego rozporządzenia.

W wypadkach zatem, gdy wartość powyższych przedmiotów wstawiono do bilansu otwarcia w złotych nie według cen nabycia, a podatek wysoko potrącen na zużycie obliczył według norm procentowych, podanych w § 16 powołanego rozporządzenia, od wartości bilansowej (ustalonej do bilansu otwarcia w złotych w drodze szacunku), — władza wymiarowa — stosownie do okólnika Min. Skarbu z dn. 21 czerwca r. b. L.DPO 2929/II — winna zażądać od podatnika należytego uzasadnienia, że obliczone w ten sposób potrącenia odpowiadają faktycznemu zużyciu przedmiotów majątkowych.

W razie nieuczynienia przez podatnika zadość wezwaniu władzy wymiarowej winna jest ta ostatnia wysokość dokonanych odpisów na zużycie zredukować przez odpowiednie zmniejszenie szacunku, stanowiącego podstawę amortyzacji.

(Prz. i H.)

KRONIKA

CZWARTEK
8 Dziś
Med. i Maks.
Jutro
Prima i Fel.

Wsch. st. og. 2 m. 34.

Zach. st. o g. 7 m. 31

URZĘDOWA

— (t) **Ukrócenie biurokratyzmu w urzędach.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie w sprawie uproszczenia trybu urzędowania w urzędach I i II instancji, z tem, że naczelnicy działów powinni zwracać uwagę, by nie było zaległych spraw. Interesy międzywydziałowe powinny być załatwiane telefonicznie, korespondowanie wydziału z wydziałem może być stosowane jedynie w wypadkach wielkiej wagi. Pisma do interesantów pisane być muszą stylem łatwym do zrozumienia i czytelnym. Jest nadzieja, że św. Biurokracy nie będzie miał się kim opiekować w Wilnie.

— (i) **Dodatek komunalny do podatku gruntowego pobierany będzie łącznie z gruntowym.** Na skutek wniosku kilku Sejmików Urząd Wojewódzki zwrócił się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zezwolenie pobrania pierwszej raty nadzwyczajnego dodatku komunalnego do podatku gruntowego jednocześnie z opłatami drogowymi. Ministerstwo wyjaśniło, iż dodatek może być pobrany tylko łącznie z państwowym podatkiem gruntowym.

— (i) **W sprawie klasyfikacji gruntów.** Do Urzędu Wojewódzkiego napływa cały szereg petycji o przeprowadzenie klasyfikacji gruntów, obecnie bowiem grunta dla podatku gruntowego podzielone są tylko na dwie kategorie niezależnie od ich wartości. Sprawa ta omawiana jest w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, gdyż może być załatwiona jedynie w drodze sporządzenia katalastru, co wymaga kilkunastu lat pracy organów fachowych.

— (i) **Podatek gruntowy pobierać będą samorządy.** Urząd Wojewódzki składając Min. Spr. Wewn. opinię w sprawie niezbędnych zmian w zakresie gospodarki związków komunalnych zgłosił wniosek o przekazanie samorządom wyliczarki i poboru podatku gruntowego z tem, że samorządy pobierałyby od skarbu państwa wynagrodzenie w wysokości 3 proc. od wymierzonej sumy.

Jednocześnie Urząd Wojewódzki poruszył sprawę ustalenia stawek podatku wyrównawczego przy jednoczesnym połączeniu z opłatami drogowymi i dodatkiem komunalnym do gruntów, a to celem uproszczenia systemu podatkowego.

— (x) **W sprawie zatrzymywania cudzoziemców.** Wobec częstych wypadków przytrzymywania przez urzędy administracyjne I-ej i II-ej instancji, przy załatwianiu spraw pobytu cudzoziemców w Polsce, ich osobistych paszportów do czasu zakończenia sprawy, Min. Spraw Wewn. odpowiednio do powyższego wydało ostatnio zarządzenie zabraniające zatrzymywania osobistych paszportów, wyjaśniając, iż zatrzymywane mogą być jedynie wyciągi względnie odpisy dokumentów osobistych.

— (x) **Memoriał urzędników państwowych.** W myśl uchwały ostatniego walnego zebrania urzędników państwowych w Wilnie, w dniu wczorajszym opracowany został przez specjalnie wyłonioną komisję redakcyjną memoriał funkcyjnarzysy państwowych do Rady Ministrów, z prośbą o przyznanie wszystkim urzędnikom na Wileńszczyźnie dodatków, któreby wyrównały pobory urzędników na Wileńszczyźnie z poborami urzędników państwowych innych dzielnic Rzplitej. Dla złożenia powyższego memoriału na ręce p. prezesa ministrów wydelegowaną została specjalna komisja z trzech osób, na czele z urzędnikiem Dyr. Rob. Publ. w Wilnie, p. Halcem, która w dniu wczorajszym udała się do Warszawy.

MIEJSKA

— (i) **Z posiedzenia miejskiej komisji finansowej.** W dniu 6 lipca odbyło się posiedzenie komisji finansowej.

Renowacja elektrowni. Pierwszy punkt zawierał sprawę zakupu akcji Banku komunalnego w związku z pożyczką z tegoż banku na renowację elektrowni miejskiej.

Bank komunalny udziela pożyczek tylko swym akcjonariuszom w stosunku do ilości posiadanych akcji. Ponieważ posiadana przez m. Wilno ilość akcji stosunkowo była nieodpowiednia do udzielonej Magistratowi pożyczki w kwocie 150000 zł. na renowację elektrowni miejskiej, komisja finansowa postanowiła zakupić potrzebną ilość akcji na sumę około 8000 zł.

długo się snułam niewyspana i chora, i byłeś moim tyranem, panem... Stanisław — niezdatny na kochanka bardzo przyjemny na męża. Aleksander — rzecz prosta — to blask, pycha, chwala. Jerzy — zawsze rycerski. Teresa — będzie zawsze dobrą żoną lecz w szczególności dla Pawła, Dominika, Tomasz i Jana. Wojciech? A oto:

Powinien być zawsze śmiały, dobronudny, nieco otyły, chyba, że przezwą go — Albert — wtedy trochę czasami fałszywy, co się Wojciechowi nie zdarza; ten prawdę rznie aż zbyt ostro, żadnym się względem nie żraza.

Wyborny na żołnierza, przedni leśniczy, gajowy żyje stołkroimem życiem, gdy się wypuścił na to; do wędki zbyt zapalny, do koni niecierpliw, w miłości prawie zawsze niezręczny, nie-szczęśliwy.

Cudownym bywa ojcem i wzorem tem bardziej świętym, że jednak jest niezrównany dla nieślubnych i ślubnych dzieci.

A Władysław? A Jądwiga? A Wanda?

Tego już nie powiem. Dla tej prostej przyczyny, że każdy prawie z ciekawych załuduje sobie książeczkę o 86 ciu niedużych stroniczkach i znajdzie tam — wszystkich swoich znajomych. I siebie.

Cz. J.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

7 lipca 1926 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Sprz.	Kupno.
Dolary	9,15	9,17	9,13
Holandja	370,85	371,17	369,33
Londyn	44,84	44,81	44,92
Nowy-York	9,20	9,22	9,18
Paryż	24,80	24,86	24,74
Praga	27,30	27,37	27,33
Szwajcaria	178,50	178,94	178,00
Wiedeń	130,31	130,00	129,98
Włochy	31,78	31,56	31,70
Belgia	23,73	23,75	23,76
Stokholm	—	—	—

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa 65 65 (w złotych 675,—
kolejowa 148,00

Dr. Mieczysław OLESZKIEWICZ

lekarz Rejonowy Kasy Chorych m. Wilna i oddany jej długoletni współpracownik

zmarł po ciężkiej chorobie dnia 5 lipca 1926 r. o czym z głębokim żalem zawiadamia

ZARZĄD

Kasy Chorych m. Wilna

Cześć jego pamięci!

Banda „Bruderfereinu“ przed sądem.

Sprawa szajki *Bruderfereinu* ciągnęła się wczoraj przy wypełnionej sali.

Godzinę przed wyjściem Sądu oblegają gmach sądowy indywidua, których narodowość i wyznanie nie trudno odgadnąć. Tłoczą się wszyscy począwszy od najniższych sfer ży-

dowskich, handlarzy, wyrobników, rzemieślników, aferzystów, kokot i arystokracji z ul. Niemieckiej.

Widać już, że banda była zorganizowana niezmiernie sprytnie. Rządzone w niej terorem. Sprzeciwiającym się rozkazom „zarządu“ grożono śmiercią.

Groźby oskarżonych.

Teror ten zastosowała i obecnie część oskarżonych pozostawionych na wolności. Dziennikarze pism żydowskich załą się przed prokuraturą, że członkowie bandy zagrozili im

śmiercią, gdyby ośmielili się pisać *wiele*. Szczególniej zabraniają im umieszczania nazwisk oskarżonych. Z obawy przed zemstą dziennikarze mają związane ręce.

Z pokoju świadków do więzienia.

Drugą przeszkodą to fałszywe zeznania niektórych świadków. Niejednokrotnie zeznania ich stoją w rażącej sprzeczności z zeznaniami przed władzami śledczymi.

Kres temu położył p. prokurator Sakowicz, który kazał na wczorajszym przewodzie aresztować krzywoprzysiężę, który przyznał się zresztą, że zeznawał fałszywie i świadomie.

Trudności stanowią naogół zeznania świadków dla niejasności zdań i sprzeczności. Wielu ze świadków jest niepiśmiennych, inni kiepsko władają językiem polskim, reszta czyni zeznania niejasnymi zapewne ze świadomością.

Niepobawione humoru było zeznanie jednego ze świadków. Na pytanie przewodniczącego, co świadek sądzi o jednym z oskarżonych, ów odpowiada:

— Bardzo porządną człowiek, proszę Wysokiego Sądu, bardzo po-

„Zeznania kom. Lichodziejewskiego.

Św. komisarz Lichodziejewski odpowiada jak zwykle, treściwie i jasno. Ze względów zasadniczych, przewodniczący uchylił szereg pytań ze strony obrony, jako mogących zaszkodzić Urzędowi śledczemu.

Św. opowiedział, jak to w piwiarni przy ul. Zawalnej Nr. 25, będącej

szajki, gdyby ośmielili się pisać *wiele*. Szczególniej zabraniają im umieszczania nazwisk oskarżonych. Z obawy przed zemstą dziennikarze mają związane ręce.

Św. nie może stwierdzić, czy członkowie wstępowali do organizacji świadomymi występnych celów, ale z materiałów, zebranych przez urząd śledczy wiadomo, że później dopuszczali się oni kradzieży, oszustw i innych przestępstw.

Dalej zeznał o szeregu żydków, rzecz prosta, przychylnie o swoich, choćby z obawy przed zemstą.

Mimo zastrzeżeń przewodniczącego liczni pp. obrońcy gubią się w szczegółach, drobiazgowo rozpytują świadków o rzeczy niewiele mające wspólnego ze sprawą.

Sami oskarżeni stanowią miły dla oka wizerunek. Typy z teki Lombrosa, ponure, groźne, zajadłe, siedzą nerwowo i niespokojnie. Co chwila któryś zwraca się z czemś do obrońców.

Jeden wytworny Miedwiedź, zwany popularnie „Miszka Krasawczyk“ zachowuje się wykwitnie, na swój sposób, wachlując „się zleka swoją panamą. Zewsząd leją ku niemu tęskne spojrzenia osieroconych «dam».

Wyrok spodziewany pojutrze.

E. Sch.

jewództwa Wileńskiego, związek podoficerów rezerwy w Wilnie z kilkusetnemi podpisanymi członków tego związku złożył w tych dniach petycję do Marszałka Piłsudskiego i premiera Bartla, domagając się przeprowadzenia rzeczywistej sanacji w stosunku do poszczególnych urzędów państwowych. Co do powyższej redukcji petycja zwraca uwagę na poszczególne urzędy w Wilnie, a mianowicie na sądownictwo i Magistrat, gdzie pracuje conajmniej około 70 proc. kobiet — mężatek, których mężowie zajmują również posady państwowe. Poza tem proszą o przeprowadzenie rewizji wydanych dotąd koncesji, oraz o przyjmowanie z powrotem do wojska b. wojskowych, cieszących się dobrą opinią pod względem moralnym.

SZKOLNA.

— (t) **Ogólnopolski zjazd oddaleni szkół polskich w Wilnie.** Na odbywający się obecnie w Wilnie zjazd oddaleni szkół średnich przybyli przedstawiciele licznych miast z całej Polski z Gdańskiem włącznie. Delegaci obradują w sali Śniadeckich USB. W dniu wczorajszym goście zwiedzili miasto, korzystając z uprzejmych objaśnień udzielanych przez miejscowych członków solidacji.

— (t) **Reorganizacja prawosławnego seminarjum duchownego.** Sprawa reorganizacji wileńskiego duchownego seminarjum prawosławnego została załatwiona definitywnie. Od początku roku szkolnego czynna będzie dziesiąta klasa. Niezależnie od tego zorganizowana zostanie druga klasa teologii.

WOJSKOWA.

— (t) **Ćwiczenia minerskie szw. pionierów.** Proszeni jesteśmy podać do wiadomości publicznej, że dzisiaj w godzinach przedpołudniowych odbędą się w okolicy gór Szeszkinie minerskie ćwiczenia szwadronu pionierów 3 Sam. bryg. jazdy. Wiadomość tę podajemy wobec detonacji jakie w związku z tem rozlegać się będą i w celu uspokojenia publiczności.

— **Z pobytu gen. Minkiewicza na granicy.** Po dokonaniu inspekcji odcinka 22 go bat. K. O. P. (N. Troki) gen. Minkiewicz przeprowadził będzie dalsze inspekcje odcinków 19, 20 i 21 go bataljonów.

Podczas inspekcji dało się zauważyć, że ludność miejscowa odnosi się z całym zaufaniem do korpusu ochrony pogranicza, co wyraziło się w tem, że niejednokrotnie zwracano się do pana generała z pewnymi prośbami, a nawet skargami na władze administracyjne.

Pan generał wyjaśniał uprzejmie ludności znaczenie K. O. P. u oraz odsyłał pełentów do władz właściwych.

Fakty te świadczą jednak wymownie, że oddziały i placówki K. O. P. u miały nawiązać przyjazny kontakt z ludnością, która odnosi się też z całym zaufaniem.

ROŻNE

— (x) **Petycja zw. podof. rez. w Wilnie do marszałka Piłsudskiego i premiera Bartla.** Stosownie do ostatniego zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewn. w sprawie redukcji urzędników mających nieruchomości, oraz mężatek w poszczególnych urzędach państwowych wo-

— (x) **Zjazd kolejowców.** W czasie od 11 do 14 lipca r. b. odbędzie się w Wilnie, przy ul. Wielkiej Nr. 56, III-ci walny zjazd delegatów związku kolejarzy Z. Z. P. Zjazd poprzedzony zostanie uroczystym nabożeństwem w kościele św. Jana, poczem nastąpi uroczyste poświęcenie sztandaru fiji tego związku w Wilnie. Obrady zjazdu będą się odbywały w sali miejskiej. W zjeździe wezmą udział, prócz delegatów członkowie zarządu głównego Z. Z. P., przedstawiciele zarządu centralnego Z. Z. P., posłowie na Sejm, przedstawiciele władz państwowych, administracji kolejowej i prasy, oraz przedstawiciele związków zawodowych i organizacji społecznych.

— (x) **VIII-y walny zjazd pocztowców Rzplitej w Wilnie.** W dniu 11 i 12 lipca r. b. odbędzie się w Wilnie VIII doroczny zjazd delegatów kół miejscowych związku pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów Rzplitej Polskiej Obrady tego zjazdu odbędą się w sali klubu przemysłowo-handlowego, przy ul. Mickiewicza 33.

— **Sekretariat Stowarzyszenia Chrz.-Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w okresie wakacyjnym.** t. j. od 1 lipca do 30 sierpnia będzie czynny tylko w poniedziałki, środy i piątki od godziny 6-tej do 8-mej popołudniu.

— (x) **Uligi kolejowe dla letników.** Ministerstwo Kolei wydało ostatnio zarządzenie, mocą którego przyznane zostały ulgi kolejowe dla letników powracających z urzędów krajowych. Powyższe dotyczy letników, którzy stale przebywali wzdrowsku niemiecki dni 14 stu, za uprzednim okazaniem zaświadczenia pobytu przez obojętną gminę. Uprawnieni do korzystania z ulg będą opłacali 60 proc. normalnych cen biletów.

TEATR I MUZYKA

— Ostatni występ Adama Didura w ogrodzie po-Bernardynskim. Didura w ogrodzie po-Bernardynskim po raz drugi i ostatni wystąpi wespół z żoną i siostrą artysta Adam Didur. Wczorajszą jego występ trzeba zaliczyć do rzadkich wydarzeń artystycznych w naszym mieście. Takiego przyjęcia nie doznał jeszcze nikt z tegorocznych naszych solistów, a szczególnie wykonanie pieśni z gwizdaniem z opery «Meistertel» — Bolto — przyjęte zostało buzą długo niemiłkłych oklasków. Wielki artysta nasz wykona jutro szereg nowych pieśni i arj. Orkiestra pod dyr. M. Salskiego odegra Grigora, Deliusa, Meyerbeera, Czajkowskiego, Flotowa, Bizeta i inn. Bilety są do nabycia w kasie teatru Polskiego («Lutnia») codziennie od g. 11—1 3—8 wiecz. Ceny biletów wejście — 1 zł., miejsca rezerwowe 1—3 zł., 2-gie — 2 zł., ulgowe — 50 gr.

Teatr Letni. Zapowiedziane występy artystów opery warszawskiej, ze względu na technicznych - zostały przesunięte na okres nieco późniejszy.

Kanikuła z przeszkodami.

Jest pogoda. (Bogu niech będą dzięki). Słońce, gorąco. Człowiek cały dzień żyje nadzieją wieczornej za miastem kąpeli.

SPORT.

Wyprawy wioślarzy grodzieńskich.

Pisaliśmy swego czasu, że osada wioślarska klubu grodzieńskiego «Niemen» wybrała się na wycieczkę na Hel.

Kino-Teatr „Helios” Arcydzieło wszechświatowej sławy! Król ekranu MIKOŁAJ KOLIN czarująca MABEL PAULTON

Miejski Kinematograf „Doktor Jack” Dziś będzie wyświetlany film farsa w 6 aktach W rolach głównych: HAROLD LLOYD DAVIS - MILDRED

KURS Y KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie zapisy na KURS WAKACYJNY

WYPADKI I KRADZIEŻE.

(x) Wykrycie jaskini gry hazardowej w Wilnie. Ogania policyjne IV Komisariatu w Wilnie wykryły w tych dniach jaskinię gry hazardowej.

Okazja!

Żeżli okryty transatlantyk na wielkich morzach napotyka na skały i rozbijają się o nie.

Okazja!

Za bezcen książki francuskie sprzedają tylko do 14 lipca. Ołbrzymi wybór!!

SPÓŁDZIELNIA ROLNA KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIAN ul. ZAWALNA 1 TELEFON 1-147

Komunikujemy, iż na sezon jagodowy stale sprzedajemy ze składu Zawalna 1

CUKIER kryształ na worki (100 kl.)

zaś ze sklepu na Kalwaryjskiej Nr 2 w detalu Na żądanie pp. Rolnikom wysyłamy cukier workami za zaliczeniem kolejowym

Okazja! 20,000 TOMÓW Z literatury pięknej i różnych dziedzin specjalnych po cenach znizowanych przeszło o 40 proc.

WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY „Drobny Kredyt” Spółdz. z ogr. odp. ul. Gdańska 6

Przyjmuje wkłady na oprocentowanie poczynając od 1 go złotego. Udziela pożyczek zabezpieczonych weksłami, kosztownościami i t.p.

DARMO PORTRET OPRAWIONY w ramie wartości 30 złotych

rozmiaru 35x45 może otrzymać każdy. Blizsze szczegóły po nadesłaniu adresu i znaczku poczt. za 16 gr.

Letniska wiejskie

Wilno, Dąbrowskiego Nr 3 m. 6 od g. 3-5 po poł.

- 1) przyjmowanie ofert na letniska z utrzymaniem i bez niego. 2) Informowanie osób, które zechcą z letnisk skorzystać.

CASCARINE LEPRINCE LECZY PRZYCZYNY I SKUTKI ZATWARDZENIA

Klinika Chirurgiczna U.S.B. zawiadamia, że od dnia 1 lipca r.b. wstrzymuje na okres wakacyjny przyjęcie chorych.

(w) Ujęcie szmuglu z sacharyną. W tych dniach posterunek KOP. zatrzymał w okolicach Mierzananejki Papienka Katarzynę, która przekroczyła nielegalnie granicę z Litwy do Polski.

(w) Nieszczęśliwy wypadek. W dniu 2 bm. zdarzył się w okolicach Oran przy samej granicy litewskiej nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł szeregowiec z 6 brygady K.O.P. Kiełbasa Józef.

Blacha cynkowa, akcesoria do dachów, wiadra do wody i t.d. fabryki p.f. Cynkownia „Warszawska” (Włas. Inż. T. Rapacki i Z. Święcicki)

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarz, zam. w Wilnie nożną Singera nowa, przy ul. św. Michałskiej Nr. 8

CONAN DOYLE.

14) Koło w trójkacie.

— Czemu pan nie chce mi tego opowiedzieć? — Dlatego, że brat nie umie okłamywać brata.

Letniska wiejskie

Wilno, Dąbrowskiego Nr 3 m. 6 od g. 3-5 po poł. 1) przyjmowanie ofert na letniska z utrzymaniem i bez niego.

Klinika Chirurgiczna U.S.B.

zawiadamia, że od dnia 1 lipca r.b. wstrzymuje na okres wakacyjny przyjęcie chorych.

— krzyczał Mac, odrywając go od ofiary. Baldwin śmiertelnie przerażony, drżał całym ciałem, jak człowiek, który przed chwilą ujrzał śmierć.

— Nie mam nic przeciwko panu — wyszeptał drżącym głosem Baldwin. — No dobrze — odpowiedział Maginczi — powracając do zwykłego tonu zewnętrznej serdeczności.

Baldwinowi nie pozostawało nic innego, jak uściśnąć wciągnięta dłoń, uczynił to w milczeniu, czując na sobie palący wzrok mistrza.

mu się szczęśliwie umknąć. Coraz częściej spędał teraz wieczory w barze Maginczi i wkrótce stał się ogólnym ulubieńcem. Pewnego wieczoru wszedł do baru człowiek, w niebieskim mundurze policji górskiej.